



Izabela Szubert

Miłość

Miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa, nie zazdrości, miłość nie jest chępliwa, nie nadyma się, nie postępuje nieprzystojnie, nie szuka swego, nie unosi się, nie myśli nic złego, nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy; wszystko zakrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko znosi.

Dziś jest kolejny dzień mojego życia. Zwykły, jak co dzień. Ale szczególny, bo wierzę w miłość. Ona jest najważniejsza. Oprócz wiary w Boga.

Miłość okala oraz scala wszechświat. Przed wszystkim jest. Ziemska i niebiańska. Śpiewa trelem słowika. Pachnie, jak rozkwitnięty pąk róży. Jest tu i teraz. Pozwala przebaczać, płynąć łzom. Nie kpi z niedoskonałości, bo sama jest niedoskonałą. Nie depcze uczuć, nie tworzy sieci, nie knuje. Nie jest wyobrażeniem. Jest realna! Warto z nią



być, nie tylko przy niej, gdzieś obok zazdrośnie spoglądać.

Miłość wiąże samotność dwojga ludzi. Nie są wtedy samotni. Warto mieć odwagę kochać, by nie przeżyć życia w samotności. Czasem jednak, miłość trzeba spotkać. Bywa, że przemyka obok.

Trudno ją uchwycić. Wtedy można kochać kwiat róży i śpiew słowika. Gruchanie gołębia. Przenikliwe, smutne i trudne. Bo nigdy nie wiadomo, o co chodzi gołębiowi.

Izabela Szubert



Leon Krzemieniecki

Emaus

Lecz ja wiem, że Odkupiciel żyje. (Hi 19,25)

Z wiązeczką brzeziny,
gałązką wierzby polnej,
w wiosenne, rozdzwonione święto
z towarzyszami z Emaus
i trzema Mariami
stanąć przy pustym grobie
i wielkim kamieniu:
Tu był – Zmartwychwstał...



Jeśli z pokorą wejdiesz
na Górę Oliwną
i ufnie spojrzysz na Golgotę,
nie pozostaniesz w gnieźle ciała.

for. PhotoXpress.com